

Tematem Taboru Kołbielskiego jest muzyka i kultura Kołbielszczyzny, wciąż mało znanego w środowisku sympatyków kultury tradycyjnej mikroregionu. Współczesna Kołbielszczyzna to kilkadziesiąt wiosek, należących pierwotnie do parafii Kołbiel, położonych w dolinie Świdra. Oskar Kolberg zaliczył ten obszar do Mazowsza Leśnego, nie wskazując na jego wyraźną odrębność. W II połowie XX wieku nastąpiło wyodrębnienie Kołbielszczyzny jako oddzielnego mikroregionu etnograficznego, głównie w oparciu zasięg miejscowego stroju ludowego. W grupach warsztatowych będziemy poznawać styl miejscowego tańca i rodzaje tańców - zabaw z Kołbielszczyzny, dla grających przygotowaliśmy warsztaty instrumentalne w sekcjach harmonii, skrzypiec i bębna a także warsztaty śpiewu kołbielskiego w grupach kobiecej i męskiej z udziałem mistrzów oraz program muzycznych warsztatów dla dzieci. Wieczorami spotkamy się na potańcówkach na drewnianym parkiecie przy granej na żywo przez kapele muzyce. Uzupełnieniem programu muzycznego będą warsztaty rękodzieła w szczególności rozstawiających region - wycinanek i tkactwa, wystawy strojów tradycyjnych, starych zdjęć z regionu, wykłady na temat gwary, podań, legend, muzyki tradycyjnej i stroju tradycyjnego, niedzielna wyprawa z przewodnikiem na legendarne uroczysko "Joście". Podczas czterech dni festiwalu będziemy mogli spotkać ostatnich już mistrzów tradycji, ich uczniów oraz kontynuatorów, często również rodzinnych tradycji, popularyzatorów kultury regionu.

Muzyka, taniec i śpiew

Śladami po XIX wiecznej muzyce tych stron są relacje o działających na początku XX wieku kapelach złożonych ze skrzypiec, basów nazywane w tych stronach „Maryną” i bębna w którym grał między innymi Józef Majewski (1902-1944) z Lubic czy kapela skrzypka Kubajka z Borkowa. Takie składy był już w zaniku około 1920 roku za sprawą mody na harmonie trzyczęściowe. Za sprawą bliskości Warszawy już w latach 30-tych XX wieku harmonie były tu bardzo rozpowszechnione, początkowo tzw. półtonówki, później 24 basowe. Pośród najstarszych muzykantów tych okolic wspominanych lub zarejestrowanych w XX wieku należy zaliczyć skrzypka Czesława Majewskiego (1927- 2025), Józefa Papisa (1891-1975) z Łasku pod Celestynowem jednego z prekursorów harmonii trzyczęściowej na Kołbielszczyźnie a także harmonistę Stanisława Kąkolewskiego (ur. 1939)

Charakterystyczną cechą muzyki tanecznej tej części Mazowsza jest jej rozdzielność od śpiewu. Występuje tu sporo starych oberków o budowie mazurkowej, jak również szereg oberków o drobnym, tanecznym charakterze, w części pochodzenia miejskiego oraz polki i polki trzęsione. Charakterystyczna jest też duża ilość tańców miejskich, typowo miejskich tang, walczyków, fokstrotów. Te „światowe” nowości napływały na Kołbielszczyznę w postaci wydań nutowych z pobliskiej Warszawy, a także za sprawą radia i płyt patefonowych. W repertuarze miejscowych kapel występowały także liczne stare tańce układowe takie jak Drabant, Owczarek, Krakowiak, Kozak grywane w przerwach pomiędzy tańcami powszechnymi a także archaiczna Kokoszka śpiewana i tańczona przez kobiety oraz kowal, myszka, przepióreczka, owczarek, kajduk i zając. Znajdujemy tu kilka Powiślaków i Zawisłaków pochodzących z pobliskiego Urzecza. Wśród tańców weselnych zapisane zostały: taniec starszego swata z panią młodą i wieńcem; oprowadzanie pani młodej przez starszą druhnę; taniec starszego drużby z panią młodą przed oczepinami; taniec pani młodej z weselnikami.

Kołbielszczyzna była do niedawna ostoją tradycyjnego śpiewu który w przeciwieństwie do muzyki instrumentalnej nie podlegała tak szybkiej przemianom i utrzymała wiele stromazowieckich cech. Śpiew funkcjonował tu odrębnie od muzyki instrumentalnej w formule gromadnej, praktykowany dawniej podczas pracy, na rodzinnych przyjęciach, weselach gdy śpiewano pieśni liryczne, ballady a także obrzędowe pieśni weselne, przyśpiewki i szeroki repertuaru nabożny. Jedną z ostoj kołbielskiej

tradycji śpiewu jest wieś Rudzienko, w którym do niedawna działał wielopokoleniowy zespół śpiewaczy pod przewodnictwem słynnej śpiewaczki Marianny Rokickiej (ur.1932), kultywujący mazowiecką tradycję wokalną w najlepszym wydaniu. Wieś obfitowała w pieśni, zwyczaje i tradycje rękodzielnicze, długo posługiwano się tu gwarą. Poza wieloma utalentowanymi śpiewaczkami we wsi licznie śpiewali również mężczyźni, tworząc w połowie XX wieku 12 osobowy zespół śpiewaków pogrzebowych. Dwa dni warsztatów śpiewaczych, dedykujemy tradycji śpiewaczej z Rudzienka, będzie to okazja do rozmów i wspólnego śpiewania z ostatnimi aktywnymi śpiewaczkami z tej wsi Bronisławą Czajką (ur. 1938) oraz Genowefą Szczęsną (ur.1946). Sobotni warsztat będzie okazją do spotkania z Danutą Król (ur.1936), pochodzącą z Wólki Łowieckiej kolejną śpiewaczką reprezentującą bardzo dawną manierę śpiewu, stary repertuar i gwarę regionu.

Rękodzieło i strój tradycyjny

Wielkim bogactwem regionu od zawsze było tkactwo praktykowane w każdym kołbielskim domu. Pracowite Kołbielanki wykonywały na krosnach ręcznych wszystkie niezbędne w gospodarstwie domowym tkaniny: samodziały na ubrania odświętne i codzienne w tym robocze, wszelkie płachty, worki, ręczniki i prześcieradła, specyficzny dla regionu tzw. obrusek i królujące do lat 90-tych ozdobne narzuty zwane w regionie kilimami bądź dywanami.

Niezwykle ważnym elementem kołbielskiego rękodzieła była wycinanka z papieru uważana przez ekspertów wraz z wycinanką z sąsiedniego Urzecza za najstarszą w Polsce. Tradycyjna wycinanka kołbielska jest jednobarwna oraz symetrycznymi, rytmicznie powtarzanymi motywami tworzonymi za pomocą dużych nożyc do strzyżenia owiec. Najbardziej charakterystycznym elementem kołbielskiej wycinanki są postaci kobiece tzw. lalki z uniesionymi rękoma w których trzymane są „całujące” się kogutki. Motyw ten stał wykorzystany jako ażur pawilonu polskiego na Wystawę Światową EXPO 2010 w Shangaju.

Istotnym w życiu codziennym Kołbielaków było też plecionkarstwo. Kosze i naczynia wyplatane w regionie z uwagi na brak wikliny powstawały z korzenia sosny lub jeżyny. Ciekawym przejawem plecionkarstwa były wykonywane często np. podczas pasienia bydła zabawki z sitowia.

Tradycyjny strój kołbielski rozwijał się intensywnie od końca XIX w. do okresu międzywojennego. Po drugiej wojnie światowej noszony coraz rzadziej i w bardzo ograniczonym zakresie. Cechą charakterystyczną tego stroju były tkaniny samodziałowe wełniane i lniane, wykonywane w domu. Tkaniny te miały najczęściej jednobarwne tło w wielokolorowe wąskie paski i prążki, gdzie zestawienia kolorystyczne były stonowane i zharmonizowane. Cechą charakterystyczną tego stroju było nadzwyczaj skromne zastosowanie ozdób i haftów oraz powszechne zastosowanie kupnych nici w samodziałach na odświętny strój damski.